

NOWA GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie.

Redakcja—Widzewska 106a. Tel. 20-22.

Administracja: Przejazd 8. Tel. 20-30.

Egzemplarz pojedynczy 3 kop.

Wojna angielsko-austrjacka ogłoszona. Rosyjskie wojska zajęły Sokal w Galicji. Japończycy zaniepokojeni. Włochy burzą się. Z Belgji.

Wojna angielsko-austrjacka.

LONDYN. Anglja ogłosiła wojnę Austro-Węgrom.

LONDYN. Poseł angielski w Wiedniu wręczył dziś w imieniu swego rządu austriackiemu ministrowi spraw zagranicznych urzędowe wypowiedzenie wojny. Floty angielska na morzu Śródziemnym otrzymała jednocześnie rozkaz ścigania wszystkich okrętów handlowych i wojennych austriackich.

Wojna rosyjsko-austrjacka.

PETERSBURG. Ze Sztabu głównego komunikują, że wojska rosyjskie, po przejściu granicy Galicji, zbliżyły się do Sokala, zajętego przez oddział wojsk austriackich, składający się z 2 batalionów piechoty i z 3 pułków kawalerji. Wojska rosyjskie wyparły z miasta austriaków, którzy cofnęli się za Bug, zburzywszy na rzece tej dwa mosty. Sokal i miejscowa stacja kolejowa zajęte przez wojska rosyjskie.

Walka na morzu północnym.

PETERSBURG. Telegrafują tu z Christjanji, że na wysokości Tagesbarku na morzu Północnym toczy się wielka bitwa pomiędzy flotą angielską i niemiecką. Zwycięstwo angielskie zdaje się wobec olbrzymiej przewagi sił nie ulegać najmniejszej wątpliwości.

Koncentracja sił na zachodzie.

LONDYN, „Pressbureau“ donosi, że główne siły skoncentrowane są przeważnie w prowincjach zachodnich. Granice wschodnie są obwarowane stosunkowo daleko słabiej.

Urojone zwycięstwa.

PARYŻ. „Temps“ podaje treść arcyciekawej ze względu na perfidję odezwy cesarza Wihelma, jaką wyśtosował do wojsk walczących na zachodnim terenie walki, z Trewiru, dokąd najwidoczniej przeniesiono główną kwaterę wojsk niemieckich. Odezwa zaznacza, że nikłe rezultaty działań na terenie zachodnim, wynagradzają sownie świetne (sic!) zwycięstwa sprzymierzonej armji niemiecko-austrjackiej na terenie wschodnim. Cesarz wyraża nadzieję, że wojska armji zachodniej nie dadzą się prześcignąć wschodnim pod względem bohaterstwa i zdobędą także laury nieśmiertelnej sławy.

Zaniepokojenie Japonji.

PETERSBURG. Donoszą tu z Tokio, że eskadra amerykańska przepłynęła kanał Panamski i zajęła stanowisko obserwacyjne na Dalekim Wschodzie.

Nieprzewidywany ten manewr floty amerykańskiej budzi w Tokio wielkie zaniepokojenie.

Perspektywa nowej wojny.

RZYM. Po wypowiedzeniu wojny Austrii przez Francję, wzburzenie opinii publicznej wzrosło do najwyższego stopnia. Dzienniki zupełnie otwarcie nawołują do wypowiedzenia wojny Austrii natychmiast i wskazują, że tak szczęśliwa sposobność powetowania sobie klęsk i odebrania prowincji zagrabionych przez Austrię nigdy się już nie powtórzy. Z północy nadchodzą wieści o nowych demonstracjach i zdemolowaniu szeregu konsulatów austriackich i niemieckich.

Neutralność Bułgarji.

SOFIA. Rząd bułgarski zawiadomił misję rosyjską, iż ma zamiar zachować wobec toczącej się wojny jak najściślejszą neutralność.

Zwycięstwo Belgów.

LONDYN. Wczoraj lewa skrzydło armji belgijskiej starło się z wojskiem niemieckim. W walce tej brało udział 6,000 ludzi z każdej strony. Po zaciętych zapasach Niemcy cofnęli się pośpiesznie, pozostawiając na placu boju wielu rannych i zabitych.

Z pod Leodjum.

PARYŻ. Otrzymano tu wiadomość z pod Leodjum i okolic o dalszym powodzeniu Belgów. Landen zajęty przez Niemców, po zaciętej walce znów przeszedł w ręce Belgów, którzy zburzyli mosty i linje kolejowe po za tyłami armji niemieckiej.

W Belgji.

BRUKSELA. Walki od strony stacji węzłowej Landen trwają w d. c. Wojska belgijskie po odebraniu Niemcom tego niezmiernie ważnego punktu strategicznego, natychmiast ufortyfikowały go i z powodzeniem odpierają wszystkie ataki Niemców. W walkach bierze także udział artylerja angielska, której fachowcy przyznają jednogłośnie niezmierną wyższość pod względem dalekonośności strzałów i celności, nie tylko nad artylerją niemiecką, lecz nawet francuską i belgijską.

Niemcy odmawiają posłuszeństwa.

LONDYN. Z Brukseli donoszą o wciąż nowych tryumfach oręża belgijskiego. Po ostatnich szalonych lecz bezowocnych atakach, tysiące żołnierzy wojsk niemieckich odmawiają posłuszeństwa, nie chcąc iść do ataków ponownych. Pole walki pokryte rannymi i zabitymi.

Konfiskata okrętów.

PETERSBURG. Do dnia 12 b. m. w portach rosyjskich zatrzymano 73 niemieckich i 12 austriackich okrętów.

Niebezpieczeństwo wewnętrzne.

PETERSBURG. Telegrafują tu z Niszu, że w Bośni i Hercegowinie daje się zauważyć silne wrzenie. Zdaniem kół serbskich wybuch powstania w tych prowincjach jest kwestją najbliższych dni.

Przyjęcie poddaństwa.

PETERSBURG. „Wieczernie Wremia“ donosi, że książę Michał Meklembursko-Strzelecki podał prośbę o nadanie mu poddaństwa rosyjskiego i pozwolenie na wzię-

cie czynnego udziału w wojnie z Niemcami. Prośby te władze rosyjskie uwzględniły.

Przygotowania floty niemieckiej.

PETERSBURG. Otrzymano tu najzupełniej wiarogodne informacje, że główne siły marynarki niemieckiej pozostają jeszcze w Wilhelmshaven, porcie dobrze zabezpieczonym szeregiem min podwodnych i pływających. Okręty niemieckie ładują pośpiesznie na pokłady wielkie zapasy węgla i amunicji, przygotowując się najwidoczniej do stoczenia walnej bitwy.

Dr. med. P. LANGBARD

były asystent kliniki berlińskiej.
Zawadzka 10, Tel. 33-88.

Specjalista chorób wenerycznych, przyjmuje od 8—1 i od 5—8 wiecz. Dla pań od 4—5, osobna poczekalnia. Leczenie rzeżączki i syphilisu najnowszymi środkami. Szybkie i skuteczne leczenie chronicznych stanów. 1430—96—1

Dr. M. Kerszner

ul. Cegielniana 4, tel. 33-31
ChOROBY DZIECIENNE I WĘWĘTRZNE
do 10 rano i od 3—5 pp.

sumę, za którą codziennie w godzinach porannych, w budynku magistratu ma być tymczasowo t. j. do wtorku lub środy przysyłano tygodnia, rozdawany chleb żonom rezerwistów w ilości stosownie do liczby dzieci.

Ależ skąd środki na styl ich wyżywienie??

Nim pieniądze z kas rządowych na ten cel wpłyną, potrwa jeszcze czas pewien. Komitet obywatelski urządza więc dwa razy w tygodniu, w niedzielę i piątek, zbieranie ofiar w skarbankach po całym mieście, tak jak to miało miejsce tyle razy w „Dzień Kwiatka“.

Za skarbankami chodzić winni dla powagi tylko obywatele wydatni, mężczyźni. Kobiety i młodzież, zbliżona jeszcze co do lat do wieku dzieci, wyłącza się zasadniczo. Jedna partja winna obchodzić miasto od 9 rano do 12 $\frac{1}{2}$, a druga partja od 3—7 wiecz. Kierować takim zbieraniem ofiar będą pp. Przewodniczący poszczególnych dzielnic, u nich też obywatele będą mogli zaopatrywać się w skarbanki, im też po obliczeniu ofiar skarbanki się zwracają.

Obywatele! Błagamy Was, udajcie się w sobotę do Przewodniczących dzielnic, ogłoszonych w pismach i na plakatach na rogach ulic, zaopatrzyć się tam w skarbanki i urzędzie pierwszy obchód w przyszłą niedzielę. Gdyby liczba chętnych do zbierania ofiar współobywateli nie odpowiadała rzeczywistej potrzebie, p.p. Przewodniczący dzielnic, wprost od siebie zestawiają spis obywateli przez nich uzna-

Uwaga — Pracodawcom.

KSAWERY BIERNACKI i S-ka

BIURO Komisowo - Rekomendacyjne
I-go rzędu

AKC. TOW. „DZIAŁACZ“

Zatwierdzona przez Ministerjum i kaucjonowana pół miljonem rubli

Warszawa, Marszałkowska 68, róg Sadowej, tel. 280-42.

Polecamy p. p. Pracodawcom, gwarantowanych moralnie i materialnie zatrudnionych pracowników pól obojga, bez absolutnie żadnych kosztów pośrednictwa a mianowicie: w dziale rolnym: administratorów, kaucjonowanych rządów, plenipotentów, kasjerów, gorzelanych, dzierżawców, pisarzy preventowych, kantorowych i t. p., oraz gospodynie miejskie, wiejskie, kucharki, kucharzy, panny służące, pokojowe, panny do towarzystwa, parobków, szwajcarów, i woźnych i t. p. A także załatwiamy wszelkie komisowo-handlowe transakcje. Mamy głęboką nadzieję, iż J. W. P. P. Pracodawcy przy zapotrzebowaniu nie omieszkają za szczytć nas swymi zamówieniami, w oczekiwaniu których kreślimy się z głębokim szacunkiem

Ksawery Biernacki i S-ka.

1475—24

nych za odpowiednich i takowy przedstawia Komitetowi obywatelskiemu, który potrafi odpowiedni na nich wywrzeć wpływ tak, iż nie będą śmieli nehylić się od spełnienia obowiązku obywatelskiego.

Powiecie, że to nieznośny przymus. Tak! czasy są wyjątkowe, nie lekamy się więc wywierać także nacisku wyjątkowego.

Zbierającym jednak nie wolno będzie na ulicy naprzykrzać się nikomu, wychodzimy bowiem z założenia, że każdy w tym czasie wyjątkowej nędzy ofiarą swoją choćby najskromniejszą do skarbanki włoży dobrowolnie, naprz. kopiejkę, dwie kop. lub też i pięć kopiejek; znajdują się też tacy, którzy i rubelka jeszcze wspaną przez wdzięczność za to, że pozostali w domu przy rodzinie. Otcowie i matki, spłaćcie tą drogą dług wdzięczności Panu Bogu na ręce swych bliźnich.

Mamy do Was i drugą jeszcze prośbę. Na werendach przed cukierniami, w ogrodach, w restauracjach i t. d. jak zwykle i teraz jeszcze zbiera się sporo osób na pogawędkę przy herbatce lub kawie z ciasteczkami, cygarem i t. p.

Woczach zgłodniałych zastępów widok tsu właśnie wzbudza pewną niechęć i zgorzanie, głodni bowiem sączą, że to używanie, a nawet nadużywanie darów ze strony tych, którzy i teraz snadź opływają w dostatki. Wiemy, że tak nie jest. Herbata lub kawa, jak niemniej wymiana myśli należy do codziennych, a koniecznych potrzeb życia. Rzecz cała jednak przybrałaby zupełnie inny charakter, gdyby goście ci przy tej okazji zechcieli do wystawionej skarbanki z napisem „Dla biednych i dla rodzin rezerwistów“ wkładać ofiarę pięciokopiejkową. Dochód stąd osiągnięty byłby dość pokaźny, a głodni wiedzieliby że o nich wszędzie i zawsze się pamięta. Prosimy Was, szanowni obywatele, o taką drobną ofiarę. Skarbanki na ten cel wystawione będą we wszystkich jadalniach, cukierniach, piwiarniach i t. d.

Otwieramy przy Komitecie obywatelskim listę ofiar pieniężnych i w naturze, jako to: ubranie, artykuły spożywcze nie psujące się i t. d. Zarząd codziennie od godz. 11 do 12 rano ofiary te przyjmować i kwitować będzie w Domu ludowym przy ul. Przejazd nr. 34.

A więc, szanowni obywatele, pamiętajcie o rodzinach rezerwistów. Dla biednych wogóle, a dla rodzin rezerwistów

przedewszystkiem o te prościny ofiary. O pozwolenie władz odpowiednich poczynimy natychmiast starania.

Komitet obywatelski.

Wiadomości bieżące.

Od Redakcji.

Poczynając od dnia dzisiejszego jesteśmy w możności dostarczenia większej ilości informacji Szanownym naszym Czytelnikom, gdyż Agencja Petersburska, na skutek zabiegów p. Weinbauma, po kilkudniowej przerwie wznowiła swoją działalność. Obecnie korzystamy więc z Agencji Petersburskiej i z „Wata“.

Prośba pod adresem milicji obywatelskiej.

Oprócz agencji telegraficznej petersburskiej, agencja „Wat“ jest jedyną informacyjną instytucją utrzymującą obecnie stały kontakt z Europą i jako taka powinna niewątpliwie cieszyć się poparciem społeczeństwa w dążeniach najszybszego informowania go o wypadkach doby bieżącej.

Tymczasem funkcjonariusze tej agencji w pracy swojej doznali nieuzasadnionych przeszkód. W ciągu dwóch dni ostatnich woźni, roznoszący w nocy telegramy, zatrzymywani byli przez milicjantów na każdym niemal rogu ulicy dla bezcelowych indagacji, a tkomaczeniem ich nie dawano wiary, narażając na niepotrzebną stratę czasu i na opóźnienia przeto opuszczeniu prasy pism informujących ogół o wypadkach bieżących.

Zwracamy się w imieniu przedstawiciela tej agencji p. Wojciechowiaka i swoim własnym, aby posiadających legitymację agencji „Wat“ nie zatrzymywano na czas dłuższy, że względu na konieczność pośpiechu i nie utrudniano im swobodnego przejścia w pewnych punktach miasta.

Powrót policji.

Wczoraj o godz. 10 rano gwałtownym powrotem do Łodzi polecał kapitan Czesnakow, wraz z całym personelem urzędu policyjnego. Tym samym pogłębieniem przybył także cały szereg policji pobojniczej.

Z instytucji kredytowych.

(a) Rozpoczęto wypłaty wkładów w Towarzystwie Wzajemnego Kredytu przy ul. Piotrkowskiej 43, gdzie takowe wydawane są od godz. 8 do 10 rano.

Bank Landana na rogu ul. Piotrkowskiej i Cegielnianej otwarty jest od g. 10 rano. Rozpoczęły swe czynności również i inne instytucje kredytowe naszego miasta, oprócz filji banków Ryskiego, Wołsko-Kamskiego i Azowsko-Dońskiego.

Odszkodowanie za samochody.

„Warszaw. Dniw.” donosi, że właściciele samochodów, wziętych do użytku władz wojskowych powinny się zwrócić po odszkodowanie do Zarządu komendantury (cytadela) w Warszawie.

Prawo do odszkodowań mają tylko ci, którzy przedstawią dowody, iż są poddanymi rosyjskimi.

Podjęcie akcji ratunkowej dla robotników pozbawionych pracy, przez związki zawodowe.

(a) Ze względu na wypadki dni bieżących, prawie wszystkie pomniejsze zakłady przemysłowe i fabryki mechaniczne zawiesiły swą działalność. Utworzyły się rzesze robotników, pozbawionych pracy. Kontyngens bezrobotnych zwiększa się z dnia na dzień. Wobec podrożenia wielu artykułów codziennej potrzeby i nieotrzymania wypłat w fabrykach oraz warsztatach, robotnicy, pozostający bez pracy, nie oczekując na pomoc ze strony Komitetu obywatelskiego, zwracają się do zarządów odnośnych związków zawodowych z żądaniem pomocy natychmiastowej w formie ustanowionych przepisów ustaw, zapomóg na wypadek pozbawienia pracy. Związki zawodowe udzielają obecnie doraźnych zapomóg swym członkom, lecz wobec szczupłości posiadanych funduszy pomoc ta wkrótce się wyczerpie.

W dniu przedwczorajszym w sprawie tej zarząd związku zawodowego robotników przemysłu drzewnego zwołał nadzwyczajne ogólne zebranie członków, które w obecności wielu zebranych, odbyło się w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej nr. 20. Na zebraniu postanowiono, aby zarząd związku ujął w swe ręce sprawę zaopatrywania członków związku w konieczną żywność, gdyż członkowie związku wolą mniejsze zapomogi z ramienia związku, niżeli większe od Komitetu obywatelskiego. W tym celu w dniu wczorajszym zarząd opracował listę członków, pozostających bez pracy, przyczem jeśli w jednej rodzinie znajduje się kilka osób pracujących, zapomogę otrzyma tylko jeden członek do podziału na całą rodzinę.

Odnośni członkowie proszeni są o zgłaszanie się do lokalu związku, Piotrkowska 20, celem wniesienia ich do list bezrobotnych. Następnie związek zwróci się do prezydium Komitetu obywatelskiego z prośbą o wyznaczenie do rozporządzenia związku odnośnej sumy z funduszu 200,000 rb. przeznaczoną przez miasto dla robotników, pozbawionych pracy, lub też o otrzymanie stosownej ilości prowiantów, dla dokładnego podziału pomiędzy członkami związku.

Także sama sprawa udzielania bezpośrednich zapomóg robotnikom, pozostającym bez pracy, rozważana będzie przez zarząd związku zawodowego robotników przemysłu włókiennego oraz metalowego.

Milicja działa.

Onegdaj w nocy kilku milicjantów zauważyło jadącą ul. Piotrkowską dorożkę, nalożoną różnego rodzaju pakunkami. Milicjanci usiłovali dorożkarza przytrzymać, ten jednak smagnął konia batem i szybko odjechał. Na odgłos gwizdawk milicjan-

tów, nadbiegli inni i dorożkę zatrzymali. Jak się okazało, rzeczy, znajdujące się na dorożce były kradzione. Dorożka nosiła numer 427.

Ujęcie poszlakowanego o zabójstwo Weingartena.

(a) W dniu wczorajszym zawiadomiono milicję obywatelską, iż zabójcy członka milicji Weingartena znajdują się na ulicy Wolborskiej. Natychmiast oddziały prezerwy I i II cyrkulów policyjnych o godz. wpół do dwudziestej odczyły ulicę Wolborską i zajęły ulicę Północną, Jakóba i Jerozolimską na Starem mieście. Przeprowadzono obławę, i w domu pod nr. 21 przy ul. Wolborskiej schwytano poszlakowanego o dokonanie napadu na milicjantów, znanego nożowca i złodzieja Jana Przybysza. Przy aresztowanym znaleziono wiele materiału obciążającego i zaprowadzono go do biura milicji dla przeprowadzenia śledztwa.

Z komitetu oddziału łódzkiego Czerwonego Krzyża.

(a) Od poniedziałku d. 17 sierpnia rozpoczyna się w szpitalu Czerwonego Krzyża przy ulicy Pańskiej pod Nr. 113 zapis kobiet inteligentnych na naukę pielęgnowania chorych podczas wojny.

Przy zapisie petentki obowiązane są złożyć swe dokumenty szkole.

Zapisy przyjmowane będą codziennie od godz. 3 do 5 po poł.

Ceny masła.

Oddział łódzki Warszawskiego Zemiańskiego Towarzystwa Mleczarskiego przesłał nam wykaz cen bieżących, obowiązujących od dnia 11 sierpnia r. b.

Wyborowe: hurtowo 62 kop., detalicznie 72 kop. z funt, deserowe oselkowe hurtowo 58, detalicznie 68 kop. deserowe bryłowe: hurtowo 58, detalicznie 68 kop. funt. Stołowe oselkowe i bryłowe: hurtowo 54, detalicznie 62 kop. funt. Solone pierwszego gatunku—hurtowo 53, detalicznie 62 kop. funt, drugiego gatunku—hurtowo 47, detalicznie 56 kop. funt i wreszcie 3 gatunek (kuchenne) 43 hurtowo i detalicznie 50 kop. za 1 funt.

Artykuły kolonialne zagraniczne.

Przed kilku dniami pisaliśmy, że w warszawskiej izbie celnej nagromadziło się wiele produktów spożywczych zagranicznych, które w ciągu ostatnich dni przybyły do Warszawy. Obecnie zaś, ze znacznym opóźnieniem, otrzymano listy z frachtami i świadectwami celnymi, na mocy których towary te są odbierane, wobec czego w lokalach ekspedycji panuje znaczne ożywienie. Powiększenie lokalu ekspedycji ułatwia hurtownikom szybki odbiór towarów. Pewne trudności następcza jedynie przewóz ich do składów.

Normalny przyływ towarów tego rodzaju, jak kawa, ryż, herbata i t. d. ma to doniosłe znaczenie, że reguluje ceny produktów spożywczych zagranicznych.

Z Aleksandrowa.

(a) W Aleksandrowie pełni służbę bezpieczeństwa publicznego milicja obywatelska, licząca 40 członków czynnych, zorganizowana przez wójta gminy p. Kotczyńskiego i sekretarza Chonelskiego.

Milicja obywatelska w Chojnach.

Już od kilku dni w Chojnach została zorganizowana milicja obywatelska. W tym celu podzielono gminę na 8 cyrkulów, a każdy z tych ostatnich na 6—12 poszczególnych rewirów, które znajdują się pod nadzorem rewirowych, powołanych z pośród

miejsowych obywateli. Członkowie milicji mają na lewym ramieniu czerwone opaski, nadzorcy rewirowi zaś także z podwójnymi białymi obwódkami.

Na pograniczu francusko - niemieckim.

Stary Kolmar przeżył święto podwójne. Był widownią tryumfu zwycięzców z jednej strony i radości długie oczekujących wyzwolenia z drugiej.

Przed pół wiekiem prawie, wokół murów starych gmachów i kościołów kolmarskich toczył się również bój zacięty, huczały armaty i lała się krew wrażliwej i bratniej, a odstępujące wojska francuskie oddały miasto w ręce zaborców. Dziś się dzieje inaczej.

Bo kiedy przed kilku dniami ucichły grania, krwi ludzkiej chejnych potworów i armje zmęczone ustawać w walce zaczęły — obaczyli kolmarczycy, iż otoczeni są przez długo oczekiwanych współbraci z zachodu, narówni z nimi miłujących wolną ojczyznę francuzów.

Kolmar, jak głoszą wieści z terenu zapasów, zajęty został przez armję francuską.

Co do wielkości znaczenia stoi Kolmar na trzecim miejscu wśród miast Alzacji. Jest to miasto nadzwyczaj stare, którego początki doszukać się dziś trudno. Za czasów rzymskich istniało już ono pod nazwą Columbarium, znacznie później znajdujemy wzmiankę o nim, jak o Calmarji w starych dokumentach IX stulecia.

Następnie dopiero w roku 1822 Kolmar staje się głośny, jako miejsce słynnego procesu wytoczonego przeciw sprawcom t. zw. „spisku kolmarskiego”, wymierzonego przeciwko Bourbonom, a odkrytego przez zdradę należących doń podoficerów, co życiem przepłacił generał Berton, a więzieniem reszta przywódców.

Po wojnie francusko-niemieckiej, na mocy uchwały pokoju wersalskiego, wraz z całą Alzacją oddany został Niemcom wbrew woli mieszkańców całego kraju i w posiadaniu Niemiec pozostawał do chwili obecnej.

Dziś jednak po półwiekowej prawie niewoli wciela się do składu Francji wraz z częścią Alzacji, zajęta już dziś przez wojska francuskie.

Czy jednak radość alzateczyków nie jest przedwczesna, czy niezawczesny powywracano stopy graniczne, dzielące ich od kraju francuzów—przewidzieć dziś trudno. Wątpliw jednak należy, by ich zawód miał spotkać. Prawda, że armja niemiecka silniejsza jest liczebnie od armji francuzów, to jednak wzięść trzeba pod uwagę, że zastępy wojsk niemieckich, skierowano wyłącznie przeciw Francji, natknęły się na dzielny, niespodziewany opór ze strony „bezczelnych” Belgów, działających niemilosierdzie ich szeregi i że Anglii, wierni sojusznicy Francji i Belgji, wylądowują i wysyłają na Niemców coraz to nowe oddziały swoich wojsk.

A współdziałanie ludności miejscowej, śpieszącej z czynną pomocą wojskom francuskim przez zbieranie się w oddziały partyzanckie, czerpiące broń z arsenałów francuskich z Belfortu i z tajemniczych skrytek, gdzie pochowano „na wszelki wypadek” stare karabiny francuskie? To też coś znaczy.

Dodać wreszcie należy, że armja francuska, odmłodzona półwiekową prawie pracą nad wzmocnieniem własnego organizmu, ogrzana patriotyzmem idzie do boju z wiarą w słuszność swej sprawy i w poparcie całego świata cywilizowanego.

Twierdzić stanowczo dziś nie można, wobec całej masy niespodzianek jakimi obfituje wojna obecna.

Przypuszczać jednak należy, że butne, chejpiące się swą mocą fizyczną, lecz słabe skamieniałością swego krzyżackiego ducha Niemcy, ustąpić będą zmuszone i że nie należy oczekiwać powtórzenia się Weissenburgu i Sedanu, lecz raczej dalszego ciągu wypadków, zapoczątkowanych przez zwycięstwa pod Miluzą i Kolmarem.

Dr. med. Arnold Eisenman

b. lekarz Domu wychowawczego i Szpitala Dziec. Jezus w Warszawie osiadł w Łodzi

Zgierska 11

Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi i dziećmi od 3 i pół—6 i pół pp. w niedziele i święta od 11—1 i pół.

Nie ma,
Nie było i
Nie będzie
tak radykalnego środka
jakim jest
„Jagor”
przeciwko
Łupieżowi
i wypadaniu włosów
Żądać we wszystkich aptekach
składach aptecznych, perfumeryjach i u fryzjerów.
W Kaliszu, w składzie aptecznym
W-ego Pawłowskiego.

Bilety wizytowe
i karty adresowe
w wielkim wyborze
wykonywa szybko i tanio
DRUKARNIA
J. GRODKA
Widzewska 106a.

ROK ZAŁOŻENIA 1905.

Zatwierdzone przez Ministerjum Handlu i Przemysłu

Kursy buchalteryjne

J. Mantinbanda w Łodzi.

Cegielniana № 47, numer telefonu 24-28.

Wykłady rozpoczną się we wtorek 1 Września r. b. o godz. 8 wieczorem.

Zapisy przyjmuje codziennie kancelarja Kursów od godziny 7—9 wieczorem.

Program nauk obejmuje: buchalterję pojedynczą, podwójną (czyli włoską), amerykańską, arytmetykę handlową, korespondencję rosyjską, polską i niemiecką, prawo handlowe i wekslowe, ekonomję polityczną, stenografię, kaligrafię i pismo na maszynie.

Nadto oprócz języka niemieckiego wprowadzona zostaje nauka języka francuskiego i angielskiego, o ile na te przedmioty zapisze się przed 1-ym Września r. b. odpowiednia ilość kandydatów. Kończących dobrze kursy poleca się na posady.

Zarządzający kursami J. MANTINBAND.

Dr. Roman Sobański

Specjalista chorób ocznych. Były ordynator kliniki szpitala moskiewskiego uniwersytetu. Przyjmuje od 8—10 i od 5—7. Przejazd 14. 1569.

Lekarz-Dentysta J. HABERFELD

mieszka obecnie ul. Andrzeja № 2, róg Piotrkowskiej, 1-sze piętro. Przyjmuje jak dawniej. Telefon 17-31. 1951—22

Lekarz Dentysta SEGALEWICZ, Łódź

ul. Brzezińska № 25. Leczenie, plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Plomby i sztuczne zęby wszelkiego rodzaju, po cenach przystępnych. Przy gabinecie specjalne laboratorium zębów. Przyjmuje od 10—1 i od 8—8 wiecz. 2758—30

Dentysta J. Byteński

Zgierska 20. vis à vis kościoła N. M. P. Najlepsze i najładniejsze zęby sztuczne i plomby po cenach umiarkowanych przyjmuje od 9 rano do 8-jej wieczorem. 2706

Pierwsza chrześcijańska lecznica

chorób zębów i jamy ustnej. teraz Ewangelicka 2 róg Piotrkowskiej 144. Najlepsze ZĘBY sztuczne i plomby. Porada od 25 k. od 9—7 wiecz.

Lekarz Dentysta D. Sperling

Ul. Zawadzka № 23. b. asystent Instytutu Lekarsko-dentystycznego w Berlinie. Spec. Chirurgja jamy ustnej Orthodontja—Protetyka. Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym. Przyjmuje od 10-2 r. i od 4-8 w., w Niedziele od 10-12. 26417-60-

Dr. Feliks Skusiewicz

ul. Andrzeja Nr. 13, tel. 26-26. Choroby skórne i weneryczne. Godziny przyjęć od 9 i pół—12 rano i od 5—8, po poł., w niedzielę i święta do 9 i pół—12. 2621-50-1

Dr. W. Bernard

Choroby weneryczne, dróg moczowych i skóry. Spacerowa 40 (przy Andrzeja) Przyjmuje: 9—1 i 5—8, w niedzielę i święta 10—1. 1947—200

Gabinet dentystyczny

E. Kóprowski

Piotrkowska 35 (w lok. zajm. dawniej przez W. Szyncera). Leczenie zębów bez bólu elektrycznością. Plomby i sztuczne zęby wszelkiego systemu. Prostowanie krzywych zębów. Masaż wibracyjny.

Pierwsza chrześcijańska spółka

skupuje i sprzedaje używaną garderobę męską po cenach możliwie niskich, jak również na miejscu ZAKŁAD KRAWIECKI.—Polecają się łaskawym względom W. W. P. P. prosimy uprzejmie o nadsyłanie znoszonej garderoby wprost do naszego magazynu Główna № 32, lub o łaskawe zawiadomienie.

Z poważaniem I. Wojciechowski i H. Stelmaszczyk 2675-801

Zarząd Eksploatacji

Łódzkich Rzeźni Miejskich

Ul. Inżynierska № 1. telefon № 46 i 14-65

Wydzierżawia przedziały chłodnicze do przechowywania mięsa i wyrobów masarskich, jak również specjalne ubikacje do przechowywania ryb. Poleca również lód sztuczny po—15 kop. za pud na miejscu, bez odstawy.

Każdy, kto tylko

Chce otrzymać dobrą posadę, Pragnie znaleźć dobrego pracownika, lub

Przeprowadzić korzystny interes, ten winien się zwrócić do

Biura Komisowo-Rekomendacyjnego I-go rzędu, zatwierdzonego przez Ministerjum i kaucjonowanego.

Ksawery Biernacki i Ska

Warszawa, Marszałkowska 68 róg Sadowej tel. 280-42.



PRZECIWIW PIEGOM

Krem ks. Kneippa Antekarza J. Hartmana

radikalnie usuwa piegi, opaleniznę, wszelkie plamy, pryszczki, wagner, czerwoność skóry, a także wygładza zmarszczki. Żądać w aptekach, składach aptecznych i perfumerjach. Wystrzegaj się falsyfikatów, gdyż prawdziwy tylko w szklkach z wypalonym napisem:

KREM KNEIPPA.

Aptekarza J. Hartmana № 1359. Hurtowa sprzedaż apteka w Łodzi, Młynarska 15 2684-8-1

„HYGIENA TWARZY I RAK“

wszelkowi sławy „SIMI“ (PLYN)

Udelikatnia skórę, leczy radykalnie i usuwa piegi, wagner, liszaje, krosty, oraz połysk twarzy. Nadaje twarzy piękność i urok młodości. Cena flakonu zł. 1.70. Wystrzegaj się falsyfikatów w opakowaniu Niemieckiem, wywołujących zapalenie skóry. Żądać tylko w opakowaniu Polskiem lub Rosyjskiem. Przedstawiciel Józef Grossman, Warszawa, Złota 13, tel. 184-44.

KROPLA MLEKA

Piotrkowska 103. Bezpłatne porady lekarskie w zakresie żywienia niemowląt. W popiedziaki, srody i piątki od 7-8 wieczorem, we wtorki czwartki i soboty od 8-9 rano. Rozdawnictwo i sprzedaż mleka w dniu powszednie od 9-11 rano i od 6-8 wieczorem, w niedzielę i święta od 9-11 rano. 2770

OGŁOSZENIA DROBNE:

Ernst Swertner zgubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Karola Kretschmera. 2973-1

Helena Bachman zgubiła paszport wydany z Ozarkowa. 2912-3-1

Jan Sturm zgubił paszport, wydany z gminy Wiskitno, pow. Łódzkiego, gub. Piotrkowskiej. 2970-3

Potrzebna sklepowa do filji piekarskiej. Senatorska 15, może być z rodziną. 295-3

Tomasz Jakiel zgubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Ludwika Geyera. 2974-1

KONIE z rolą wagą,

lub bez, do sprzedania lub wynajęcia. Zielona Kr. 24.

Kto raz kupi obuwie w moim magazynie, zostanie moim klientem.

Nowo utworzony magazyn przy ulicy: Cegielnianej 37, róg Piotrkowskiej, męskiego, damskiego i dziecięcego obuwia własnego wyrobu po cenach przystępnych ale stałych, poleca się uwadze Sz. czytelników. Wszelkie niedokładności w obuwiu, pochodzące z mojej winy, poprawiam bezpłatnie. Obstalunki i reparacje wykonywa się szybko i akuratanie.

Z szacunkiem A. JAKUBOWICZ.

Cegielniana 37.